

Maseczka z alg, taniec „Jeziora łabędziego” przy muzyce rockowej i picie mleka z maseczki bez użycia rąk to niektóre z prób, którym zostali poddani najmłodszy wychowankowie internatu

Otrzęsiny w internacie

W ramach „Programu adaptacyjnego” w internacie III LO im. Marii Dąbrowskiej pod koniec września odbyły się otrzęsiny dla wychowanków, którzy po raz pierwszy zamieszkałi w tej placówce.

Pierwszoklasiści już od dawna przygotowali się do swoich otrzęsin. Trochę się nawet obawiali, ale strach i trema odeszły w momencie rozpoczęcia rozgrywek i konkursów. Na pierwsze miejsce wysunęła się dobra zabawa. Uroczystość prowadziły osoby z Samorządu Młodzieży - Aleksandra Koper i Małgorzata Żaczek. Wychowankowie musieli wykazać się m.in. umiejętnością śpiewu, reklamy, zaprezentować swoje umiejętności taneczne. W wykonywaniu konkurencji pomagał doping zgromadzonych na sali starszych wychowanków. Pierwszoklasiści musieli udowodnić, że zasługują na to, by wejść w szacowne grono wychowanków internatu.

W trakcie imprezy został rozstrzygnięty konkurs na najciekawszy strój otrzęsinowy „kota”. Jury w składzie: kierownik internatu Zbigniew Kaczmarczyk, wychowawca - Jerzy Żuchewicz, wychowanka - Magda Milewska, oceniało przebrania uczestników, doceniając pomysłowość i wkład pracy w przygotowanie stroju. Po pomysłowym przejściu wszystkich prób nowi mieszkańcy powtarzali za prowadzącymi tekst żartobliwego ślubowania, w którym zobowiązali się m.in. do pilnej nauki oraz kultury w kontaktach z innymi wychowankami i wychowawcami.

- Nasze koleżanki i koledzy wymyślili wiele ciekawych zadań. Najbardziej podo-



bał mi się salon piękności, a najgorsze było jedzenie cytryny. Konkurencje były bardzo pomysłowe i świetnie się bawiłam - powiedziała Ola z pierwszej klasy.

Otrzęsiny pokazały, jak dobrze można bawić się i spędzać czas. Śmiechy i chichoty uczestników imprezy były dowodem na to, że ten dzień na pewno pozostanie długo w pamięci.

Uwieńczeniem otrzęsin był słodki poczęstunek i dyskoteka. Wszyscy dobrze się bawili, co wpłynęło na wytworzenie miłej atmosfery w internacie. Imprezę przygotowały wychowawczynie: Anna Parzych i Mariola Skrzyńska.